

Sygn. akt: I C 421/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|-------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Mirosława Dykier - Ginter |
| Protokolant: | sekr. sąd. Agata Piaścik |

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 roku w Człuchowie

spraw z powództwa M. L. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

z powództwa P. L. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. 1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. L. (1) kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8 % od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz 5 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo powoda M. L. (1) oddala,

3. zasądza od powoda M. L. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 725 zł (siedemset dwadzieścia pięć złotych) tytułem kosztów procesu,

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych, których powód M. L. (1) nie miał obowiązku uiszczać,

5. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powoda M. L. (1) roszczenia kosztów sądowych,

II. 1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. L. (1) kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8 % od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz 5 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie powództwo powoda P. L. (1) oddala,

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. L. (1) kwotę 543 zł (pięćset czterdzieści trzy złote) tytułem kosztów procesu,

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów sądowych, których powód P. L. (1) nie miał obowiązku uiszczać,

5. odstępuje od ściągnięcia z zasądzzonego na rzecz powoda P. L. (1) roszczenia kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 421/15

UZASADNIENIE

Powód M. L. (2) wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 20.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wywodził, iż P. L. (2) – najstarszy brat powoda – poniósł śmierć w następstwie wypadku komunikacyjnego zaistniałego w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta była ubezpieczeniowym ryzykiem pozwanego w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody – kierujący pojazdem S. H. uznany został przez Sąd Rodzinny w Człuchowie za sprawcę wypadku. Powód – domagając się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku – jako podstawę swojego żądania wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Wskazywał bowiem, że śmierć brata P. L. (2) spowodowała naruszanie jego dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie.

Po śmierci brata M. L. (1) doznał głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś. Podkreślił, iż ze zmarłym bratem łączyła go silna więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna, zmarły brat często zabierał go na spacer, woził rowerem, był bardzo opiekuńczy w stosunku do powoda. Śmierć brata spowodowała, iż życie powoda wypełniło dominujące poczucie pustki i brak, zmienił się sposób percepcji otaczającej go rzeczywistości. Dodatkowo uczucia te pogłębia fakt, iż wypadek, w wyniku którego zginął jego brat, miał miejsce w dniu urodzin powoda M. L. (1), w związku z czym w pierwszej kolejności obchodzona jest rocznica śmierci brata, a dopiero później urodziny powoda.

Uzasadniając wysokość roszczenia, powód wskazał, iż zmarły brat odgrywał w życiu powoda wielką rolę i dochodzone zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę – nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny. Podkreślił również, iż dochodzona kwota w wysokości 20.000,00 zł. uwzględnia 50% stopień przyczynienia się zmarłego do powstałej szkody.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2015 roku zmieniającym postanowienie Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Człuchowie z dnia 23 marca 2015 roku, Sąd Rejonowy w Człuchowie zwolnił powoda M. L. (1) od kosztów sądowych w części, a mianowicie w zakresie opłaty sądowej od pozwu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 czerwca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie uwzględnił powództwo zgodnie z żądaniem powoda.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany co prawda nie kwestionował samej zasady odpowiedzialności - wskazywał nawet, że w systemie informatycznym widnieje wzmianka o wypłacie najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowania w łącznej kwocie 12.515 zł. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na przepis art. 442¹ § 1 i § 2 k.c., wskazując jednocześnie, iż kierujący pojazdem w chwili zdarzenia nie miał ukończonych 17 lat, w związku z czym jego czyn, pomimo wypełnienia znamion czynu zabronionego, nie był przestępstwem. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda przedawniło się zatem z upływem lat 3 po dniu, w którym powód dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia wskazując, iż najwyższymi wartościami jest życie i zdrowie ludzkie, a nie tylko ujemne doznania psychiczne, na które powołuje się powód. Na wysokość zadośćuczynienia zdaniem pozwanego winien mieć również czynnik czasu. W zakresie dochodzonych odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pozwany wywodził, że winny być one ustalone najwyższymi od dnia wyrokowania.

Powód P. L. (1) również powołując się na śmierć w wypadku P. L. (2) wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 20.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Powód ten wywodził, iż po śmierci brata P. L. (2) doznał głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś. Podkreślił, iż ze zmarłym bratem łączyła go silna więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna, powód ze zmarłym bratem spędzał dużo czasu, chodzili razem na ryby, co było hobby zmarłego, a którym zaraził powoda, zbierali razem grzyby. Śmierć brata, którego obecność towarzyszyła powodowi od najmłodszych lat, spowodowała zachwianie ufności w trwałość i stabilność świata, życie powoda wypełniło dominujące poczucie pustki i brak, zmienił się sposób percepcji otaczającej go rzeczywistości. Powód podkreślił, iż po śmierci brata nastąpiło ograniczenie spotkań i kontaktów towarzyskich.

Uzasadniając wysokość roszczenia, powód wskazał, iż zmarły brat odgrywał w jego życiu wielką rolę i dochodzone zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę – nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny. Podkreślił również, iż dochodzona kwota w wysokości 20.000,00 zł. uwzględnia 50% stopień przyczynienia się zmarłego do powstałej szkody.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2015 roku zmieniającym postanowienie Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Człuchowie z dnia 23 marca 2015 roku, Sąd Rejonowy w Człuchowie zwolnił powoda P. L. (1) od kosztów sądowych w części, a mianowicie w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 100,00 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 czerwca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie uwzględnił powództwo zgodnie z żądaniem powoda.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc w przypadku roszczeń i tego powoda o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany co prawda i tym razem nie kwestionował samej zasady odpowiedzialności- wskazując na wypłatę świadczenie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego. I w tej sprawie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na przepis art. 442¹ § 1 i § 2 k.c., wskazując że sprawcy czynu nie można przypisać sprawstwa przestępstwa z uwagi na wiek. Z tych samych powodów jak w sprawie z powództwa M. L. (1) zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia oraz termin początkowy ustalenie odsetek za opóźnienie.

Postanowieniem z dnia 11 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie połączył sprawę z powództwa P. L. (1) - sygn. I C 422/15 - ze sprawą z powództwa M. L. (1) sygn.- I C 421/15 – do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 1997 roku P. L. (2) uległ wypadkowi komunikacyjnemu, wskutek którego poniósł śmierć. Wypadek ten zaistniał w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta była ubezpieczeniowym ryzykiem pozwanego (...) S.A. w W. w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody.

bezsporne

Sprawcą zdarzenia – jak ustalił w toku postępowania wyjaśniającego Sąd Rejonowy w Człuchowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich – był blisko siedemnastoletni (urodzony (...)) S. H. – kierowca samochodu, którego pasażerem był m.in. zmarły P. L. (2). Zarówno kierowca, jak i P. L. (2) byli pod wpływem alkoholu. Sprawca czynu nie miał uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym.

bezsporne

Powodowie M. L. (1) i P. L. (1), reprezentowani przez (...) S.A., pismem z dnia 30 września 2014 roku zgłosili stronie pozwanej roszczenie w kwocie po 40.000,00 zł każdy tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata, jednak pozwany decyzją z dnia 24 listopada 2014 roku odmówił uznania roszczeń powodów.

bezsporne

P. L. (2) był najstarszym z trojga rodzeństwa. Ukończył liceum zawodowe – był z zawodu sprzedawcą. Kontynuował naukę w szkole w C. w systemie zaocznym. Zamierzał podjąć studia w systemie zaocznym. Pracował dorywczo, szukając jednocześnie stałego zatrudnienia. Jako najstarszy z braci miał przejąć gospodarstwo rolne swoich rodziców. Zamieszkiwał w P. razem z rodzicami i rodzeństwem – o 5 lat młodszym P. L. (1) i o 14 lat młodszym M. L. (1). W chwili śmierci P. L. (2) miał 20 lat.

dowód: dowód z przesłuchania stron - przesłuchanie powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

Przed śmiercią P. L. (2), w domu rodzinnym powodów obchodzono wszystkie święta i uroczystości rodzinne. P. L. (2) szczególnie lubił atmosferę świąt – przygotowywał prezenty dla wszystkich domowników, organizował zabawy. Lubiał słuchać muzyki. Był osobą bardzo towarzyską, lubianą przez rówieśników, przez co w domu powodów często przebywała młodzieży odwiedzającej najstarszego brata. Grali w piłkę na boisku znajdującym się obok domu powodów, organizowano ogniska, spotkania towarzyskie z muzyką i grą na gitarze. W zabawach tych uczestniczył również P. L. (1)

dowód: zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r. w okresie od 00:08:29 do 00:11:11 – porównaj protokół k. 93-94v, dowód z przesłuchania stron - przesłuchanie powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

Powód P. L. (1) dużo czasu spędzał ze starszym bratem. Początkowo obaj chodzili do Szkoły Podstawowej w P. - do różnych klas z racji różnicy wieku. Już wówczas powód był dumny ze starszego brata, który został wybrany przewodniczącym samorządu szkolnego. Bracia zajmowali wspólny pokój, aż do narodzin najmłodszego z braci. Realizowali wspólne zainteresowania. Od dziecka chodzili razem na ryby – było to hobby P. L. (2), który swoją pasją zaraził młodszego P. L. (1). Obaj interesowali się również piłką nożną. Bracia razem oglądali mecze oraz grali w piłkę, w tym w miejscowej drużynie (...). Wspólnie chodzili na grzybobranie. Obaj byli też ministrantami. Powód P. L. (1) miał szczególnie bliskie relacje ze zmarłym bratem. Bracia spędzali dużo czasu razem, prowadzili długie rozmowy, P. L. (1) zwierzał mu się ze swoich problemów, powierzał mu swoje młodzieńcze sekrety, a brat służył mu radą i pomocą. P. L. (1) czuł w swoim bracie oparcie, traktował go jak opiekuna, wiedział, że może liczyć na pomoc starszego brata w każdej sytuacji. Czuł się bezpieczny, zwłaszcza gdy rozpoczynał naukę w szkole średniej i zaczął dojeżdżać do C..

dowód: zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r. w okresie od 00:08:29 do 00:11:11 – porównaj protokół k. 93-94v, dowód z przesłuchania stron - przesłuchanie powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

P. L. (1) bardzo przeżył śmierć brata . W chwili jego śmierci miał 15 lat i uczył się w Liceum Ogólnokształcącym w C.. Zaniedbał obowiązki szkolne, nie mógł się skupić się w szkole, choć wcześniej dobrze rodził sobie z nauką. Płakał, zamyślał się, często siedział sam w pokoju, wpatrując się w jeden punkt. Powtarzał rok szkolny, w którym miał miejsce wypadek. Młodzież przestała odwiedzać ich dom – byli to bowiem głównie znajomi brata. Powód ograniczył kontakty ze swoimi znajomymi, chciał bowiem uniknąć tematu o zmarłym bracie. Nie przyjmował zaproszeń na dyskoteki oraz zabawy urodzinowe od rówieśników. Nie organizował własnych urodzin. Nie wędkował, bo zajęcie to przypominało mu czas spędzony z bratem. Do tej pory radośnie kojarzony okres świąt, potęgował żal i smutek po śmierci brata. Z uwagi na przeżycia matki nie słuchał muzyki. Taka sytuacja trwała aż do ukończenia szkoły średniej. Przez okres blisko dwóch lat P. L. (1) codziennie odwiedzał grób brata, później przez kolejne dwa lata odwiedzał grób brata 2-3 razy w tygodniu.

dowód: zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r. w okresie od 00:08:29 do 00:11:11 – porównaj protokół k. 93-94v, dowód z przesłuchania stron - przesłuchanie powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

Sytuacja powoda zmieniła się po 5 latach od wypadku - po ukończeniu szkoły średniej powód rozpoczął pracę zawodową, zaczął spotykać się z dziewczyną, z którą po dwóch latach zawarł związek małżeński. Aktualnie odwiedza grób brata raz w tygodniu.

dowód: zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r. w okresie od 00:08:29 do 00:11:11 – porównaj protokół k. 93-94v, dowód z przesłuchania stron - przesłuchanie powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

Z kolei powód M. L. (1) w chwili śmierci brata miał 6 lat. Mimo dużej różnicy wieku P. L. (2) znajdował czas na zabawy z młodszym bratem – zabierał go na plac zabaw, latem na plażę nad jezioro, uczył wędkarstwa. Czas poświęcali mu również znajomi brat. Powód słabo pamięta brata. Bezpośrednio po wypadku nie uświadamiał sobie tragedii - widział jednak rozpacz rodziców i brata, a następnie przeżywaną przez nich żałobę. Jako dziecko nie akceptował zewnętrznego wyrazu żałoby matki - noszonych przez nią długo czarnych ubrań. Rocznicą jego urodzin zbiegła się z rocznicą śmierci P. L. (2). Co roku w dzień ten wraz z rodziną upamiętniał śmierć brata, natomiast uroczystości z okazji jego urodzin przenoszono na dzień następny. Od pewnego czasu nie akceptował tej sytuacji oraz atmosfery świąt. Rocznicę jego urodzin zdominował smutek związany z przeżywaniem żalu po śmierci brata. Po ukończeniu szkoły średniej M. L. (1) opuścił dom rodzinny - wyjechał za granicę. Odwiedza grób brata jak wraca do domu.

dowód: zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r.

w okresie od 00:16:18 do 00:20:29 – porównaj protokół k. 93-94v oraz dowód z

przesłuchania w charakterze strony powoda M. L. (1) na rozprawie z

dnia 29 grudnia 2015r. w okresie od 00:05:27 do 00:16:30 – porównaj protokół k.

109-110v

Powodowie w związku ze stanem psychicznym nie korzystali z pomocy psychiatry ani psychologa. Nie stosowali też farmakoterapii. Cała rodzina wspierała siebie nawzajem, zwłaszcza matka powodów – mimo osobistej tragedii – starała się podtrzymywać synów na duchu, pocieszać, wspierać ich rozmową i tłumaczyć co stało się z ich bratem.

zeznania świadka J. L. na rozprawie z dnia 19 listopada 2015r.

w okresie od 00:16:18 do 00:20:29 – porównaj protokół k. 93-94v oraz dowód z

przesłuchania w charakterze strony powoda M. L. (1) na rozprawie z dnia 29 grudnia 2015r. w okresie od 00:05:27 do 00:16:30 – porównaj protokół k. 109-110v, a także powoda P. L. (1) na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 roku w okresie od 00:21:29 do 00:28:30 oraz w dniu 1 października 2015r. w okresie od 00:05:48 do 00:11:54 – porównaj protokół k. 110 oraz 70-72v

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem orzekania w niniejszej sprawie była kwestia zadośćuczynienia dochodzonego przez powodów jako braci osoby, która zginęła w wypadku komunikacyjnym.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był kwestionowany. Pozwany nie kwestionował w zasadzie podstawy swojej odpowiedzialności. Podnosił natomiast jako podstawowy w sprawie zarzut przedawnienia roszczenia.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której do zdarzenia wywołującego szkodę doszło w dniu 29 września 1997 roku, co ma istotne znaczenie przy rozpoznawaniu kwestii przedawnienia roszczenia.

Ocena zasadności podniesionego zarzuty przedawnienia wymaga dokonania wykładni przepisów przejściowych dotyczących wprowadzenie w życie zmiany przepisów regulujących przedawnienie roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż na podstawie art. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80 poz. 538) uchylony został przepis art. 442 k.c. regulujący kwestię przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Ustawą tą dodano natomiast do Kodeksu cywilnego art. 442¹ k.c. dotyczący tej samej materii, jednak różniący się od rozwiązań prawnych przyjętych w uchylonym przepisie. Nowy przepis wydłużył termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku z 10 do 20 lat (art. 442¹ § 2 k.c.).

Obowiązujący w okresie w którym miało miejsce zdarzenie przepis art. 442 k.c. stanowił w § 1, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W § 2 art. 442 k.c. wskazano natomiast, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. .

Nowy przepis wydłużył termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku z lat 10 do lat 20 (art. 442¹ § 2k.c.). W art. 442¹ § 3 wskazano, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej, niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W paragrafie 4 uregulowany natomiast został bieg przedawnienia roszczeń deliktowych osoby małoletniej za szkodę wyrządzoną na osobie- przedawnienie to nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania pełnoletności.

Nowelizacja wynikająca z ustawy zmieniającej z dnia 16 lutego 2007 roku weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007 roku. W art. 2 ustawy zmieniającej ustawodawca zawarł regułę intertemporalną przewidującą, że do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy zmieniającej (a więc roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym zarówno na osobie, jak i w mieniu) powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu (czyli w dniu 10 sierpnia 2007 roku) jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c., czyli przepisy nowe. Kluczowe dla prawidłowego rozumienia i stosowania tej reguły intertemporalnej jest więc ustalenie, kiedy w świetle „przepisów dotychczasowych”, czyli art. 442 k.c., roszczenie o naprawienie szkody

wyrządzonej deliktem uległo przedawnieniu. W tym zakresie wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 8 października 2014 roku, w sprawie II CSK 745/13, a także w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku III CZP 84/05, które to dotyczyły kwestii związanej z przedawnieniem roszczeń oraz z ustaleniem ostatecznego momentu, od którego można stosować przepisy o wydłużonym okresie przedawnienia.

Zgodnie z stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonych w tych uchwałach, które sąd w niniejszym składzie podziela, jeżeli zdarzenie miało miejsce w taki sposób, że na moment wejścia w życie ustawy zmieniającej tj. na dzień 10 sierpnia 2007 roku nie upłynęło jeszcze 10 lat od popełnienia przestępstwa lub występku, które spowodowało szkodę, wówczas termin przedawnienia ulegał wydłużeniu i stosować należy termin przedawnienia wynikający z nowej regulacji, czyli 20-letni okres przedawnienia od popełnienia tego czynu.

W rozpoznawanej sprawie zdarzenie, które stanowi podstawę wysuwanych roszczeń, miało miejsce w dniu 29 września 1997 roku, a więc dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia liczony od dnia zdarzenia w oparciu o poprzednio obowiązujące przepisy upłynąłby z dniem 29 września 2007 roku. Stwierdzić zatem należy, iż na dzień 10 sierpnia 2007 roku nie upłynęło jeszcze 10 lat od tego zdarzenia, w związku z czym w niniejszej sprawie mamy do czynienia z wydłużeniem terminu przedawnienia i stosowaniem terminu przedawnienia wynikającego z art. 442¹ k.c. a więc 20-letniego terminu liczonego od dnia czynu.

W zakresie zarzutów dotyczących przedawnienia roszczenia pozwany wskazywał również, że w niniejszej sprawie sprawca czynu w chwili zdarzenia nie miał ukończonych 17 lat, w związku z czym nie można mu przypisać sprawstwa przestępstwa, a co za tym idzie brak jest podstaw do stosowania wydłużonego terminu przedawnienia roszczenia, występującego jedynie w przypadku popełnienia zbrodni lub występku.

Z oceną pozwanego nie sposób się zgodzić. I w tym przypadku powołać należy podzielane przez sąd w niniejszym składzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 roku II CSK 157/11. W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, iż nie ma uzasadnionych powodów, żeby popełnienie czynu karalnego, który odpowiada treściowo przestępstwu, wyłączyć z zakresu stosowania art. 442 § 2 k.c. Co prawda art. 442 § 2 k.c. jako wyjątek od reguły podlega wykładni ścisłej, jednak podobieństwo czynu karalnego i przestępstwa jest tak duże, że uzasadnia włączenie do zakresu omawianego przepisu także odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem karalnym zabronionym przez ustawę jako przestępstwo. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał iż [...] „kryteria wiekowe oraz wymagany stopień rozeznania, otwierające możliwość poniesienia przez osoby małoletnie odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną czynem karalnym jako deliktem wyznacza art. 426 k.c. oraz art. 425 k.c. Jeżeli zachodzą podstawy do takiej odpowiedzialności, jej zakres i charakter, a także czas trwania podlega ocenie w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego. Znajduje zatem zastosowanie zarówno art. 441 k.c., jak i przepisy o przedawnieniu roszczeń deliktowych[...].

Uzasadniając swój wywód, Sąd Najwyższy wskazywał, że wynikający z art. 442 § 2 k.c. 10-letni termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych odnoszący się do szkód wynikłych ze zbrodni lub występku, biegnący zawsze od dnia popełnienia przestępstwa, znajdował zastosowanie w każdym wypadku, kiedy z ustaleń sądu wynika, że przyczyną szkody było przestępstwo, niezależnie od tego, czy sprawca został skazany przez sąd karny. Sąd Najwyższy wskazywał iż wydłużony (po wprowadzeniu ustawy zmieniającej) termin przedawnienia stanowi wyraz woli przyznania szerszej czasowo ochrony osobom poszkodowanym w wyniku przestępstwa, stanowiącego czyn o szczególnej szkodliwości społecznej. Szkodliwość ta nie ulega zmniejszeniu w sytuacji, kiedy czynu stanowiącego przestępstwo dopuszcza się nieletni, działając z dostateczną świadomością skutków, jakie może swoim postępowaniem spowodować. Wprawdzie w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich czyn taki określany jest jako czyn karalny a nie przestępstwo, jednakże w pewnych wypadkach (art. 10 § 2 kodeksu karnego) nieletni może podlegać karze jak za przestępstwo i ulega przedawnieniu w terminach przedawnienia karalności przestępstw. Nie ma więc uzasadnionych powodów, żeby popełnienie czynu karalnego, który odpowiada treściowo przestępstwu, wyłączyć z zakresu działania art. 442 § 2 k.c.

W rozpoznawanej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady za czyn popełniony przez sprawcę - jak wskazywał wypłacił świadczenie na rzecz osób najbliższych ofiary wypadku (choć nie wykazał, aby wśród osób którym wypłacił świadczenie byli również powodowie). Żadne ustalone - bezsporne okoliczności sprawy - nie wskazują na wyłączenie odpowiedzialności sprawcy czynu za zaistniałe zdarzenie, w szczególności co do jego rozeznania w sytuacji - w chwili czynu sprawca czynu miał 16 lat i 10 miesięcy (do ukończenia przez niego 17 roku życia brakowało więc niecałe 2 miesiące), był pod wpływem alkoholu. Wątpliwości pozwanego dotyczyły jedynie przedawnienie roszczeń wynikający ze zdarzenia, a to w ocenie sądu - wobec powyższych wywodów - nie nastąpiło.

Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa, z tym że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny. Na mocy tych przepisów jedynym dopuszczalnym ograniczeniem odpowiedzialności jest suma gwarancyjna. Zgodnie bowiem z treścią art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003r. nr 124, poz. 1152) odszkodowanie to ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody - składniki szkody i zasada odpowiedzialności są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku - OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku I ACa 452/2003 Lex Polonica Maxima).

Określenia pojęć szkody i odszkodowania sprawcy szkody dokonać należy na gruncie kodeksu cywilnego. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody przez jej sprawcę, przy czym szkoda rozumiana jest jako różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 roku - OSNCP z 2002 roku, nr 5 poz. 57). Nie oznacza to jednak bezwzględnego obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez poszkodowanego sum wydatkowanych w związku z zaistniałym zdarzeniem wywołującym szkodę. Osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest bowiem zwrócić poszkodowanemu tylko wydatki celowe, ekonomicznie uzasadnione poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku - OSNCP z 1973 roku nr 6, poz. 111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku - OSNC z 2003 roku, nr 1, poz. 15). Z racji akcesoryjności świadczenia wobec odpowiedzialności sprawcy szkody taki sam zakres świadczenia ciąży na zakładzie ubezpieczeń z tytułu umowy OC.

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt zawarcia przez pozwane Towarzystwo oraz posiadacza samochodu, którym kierował sprawca zdarzenia, umowy ubezpieczeniowej, dotyczącej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenie powodów o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 29 września 1997 roku, a więc w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustaw - kodeks

cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz. 731). Dodany w wyniku tej nowelizacji § 4 do art. 446 k.c. przewiduje wprost możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten – z uwagi na brak przepisów przejściowych dotyczących jego obowiązywania – nie ma z oczywistych względów zastosowania do wypadków śmiertelnych zaistniałych przed 3 sierpnia 2008 roku tj. przed datą wejścia w życie tej nowelizacji (tak też: Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 października 2009 roku I PK 97/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku I CSK 248/10). Podstawy do zasadności zadośćuczynienia takiej nie stanowi również i art. 446 § 3 k.c., gdyż przepis ten nawet przy jego szerokiej wykładni nie dopuszczał kompensacji samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny. Szeroka wykładnia art. 446 § 3 k.c. zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, pozwala uwzględnić w ramach tego roszczenia zarówno niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak i też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną osoby pokrzywdzonej. Wykładnia tak powszechnie była stosowana przez sądy przed wprowadzeniem w życie art. 446 § 4 k.c. Tak rozumiane pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz obejmuje także przyszłe szkody majątkowe – często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Dotyczy to więc m.in. choroby, spadku aktywności życiowej, motywacji do przezwyciężania życiowych trudności, wywołanych negatywnymi emocjami, znaczne trudności, w wyniku której pogarsza się sytuacja życiowa osoby poszkodowanej (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniach w wyrokach z dnia 2 grudnia 2009 roku I CSK 149/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10).

Niezasadne jest jednak wywodzenie, że art. 446 § 1 – § 3 k.c. wyczerpująco regulował przed nowelizacją roszczenia najbliższych członków rodziny w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Dochodzenie roszczeń z art. 446 § 3 k.c. nie wyłączało w tym okresie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej choć na innej podstawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - które sąd orzekając w niniejszej sprawie podziela - wskazuje się, że do ocen roszczeń o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej przed wprowadzeniem nowelizacji, znajduje zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Podkreślić należy, że katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Ochroną przewidzianą w art. 24 k.c. i art. 23 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Skoro tak, to do katalogu tego należy również zaliczyć więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18, 71 Konstytucji RP oraz art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą art. 23 i art. 24 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzinę jako związek najbliższych osób łączy szczególna więź podlegająca ochronie prawa. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinne odgrywają doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilizacji, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantującą wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Wyjaśniając sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę skutek śmierci osoby bliskiej, wskazać należy na wyraz woli ustawodawcy zmierzający do zawężenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia tylko do najbliższych członków rodziny. Wprowadzenie w życie art. 446 § 4 k.c. nie należy jednak rozumieć w ten sposób, że roszczenia o zadośćuczynienie nie mogą być dochodzone ze zdarzeń zaistniałych przed 3 sierpnia 2008 roku na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (porównaj: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Co do zasady w stanie prawnym obowiązującym w chwili zdarzenia stanowiącego podstawę roszczenia w niniejszej sprawie, a więc w chwili, która winna być brana pod uwagę przy ocenie roszczeń powodów, możliwe było uzyskanie zadośćuczynienia za krzywdy niemajątkowe związane z naruszeniem dóbr osobistych z tytułu śmierci osoby najbliższej.

Rozstrzygając w przedmiocie zadośćuczynienia sąd musi rozważyć całokształt okoliczności sprawy, należy więc brać pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy, tak jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i poszkodowanego, indywidualne stosunki między zmarłym z członkiem rodziny, ale także okoliczności, które mogą mieć wpływ na indywidualne cechy pokrzywdzonego jak np. stopień nasilenia cierpień emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Zadośćuczynienie ma bowiem za zadanie wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem jej wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, nie chodzi tu bowiem o wynagrodzenie samej przedwczesnej śmierci członka rodziny, ale o zadośćuczynienie doznanej krzywdy.

Ustalone w niniejszej sprawie okoliczności, zarówno te obiektywne jak i dotyczące indywidualnych odczuć pokrzywdzonych, uzasadniają zróżnicowanie świadczenie z tytułu zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów i ustalenie ich w wysokości: M. L. (1) 14.000zł, a P. L. (1) 24.000zł.

W tym miejscu wskazać należy, że ustalenia stanu faktycznego sprawy sąd oparł na niespornych między stronami okolicznościach oraz całokształcie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza na osobowych źródłach dowodowych – zeznaniach świadka J. L., a także przesłuchaniu w charakterze strony powodów M. L. (1) i P. L. (1). Zauważyć bowiem należy, że dowody te są jednoznaczne, skorelowane i wzajemnie spójne.

Z poczynionych w ten sposób ustaleń faktycznych wynika, że P. L. (2) w chwili śmierci miał 20 lata. Odszedł więc bardzo młody człowiek. Tworzył on wraz z rodzicami oraz powodami najbliższą rodzinę, która mogła liczyć na siebie.

Obu powodów łączyła więź z bratem jednak zarówno ich sytuacja przed zdarzenie jak i skutki zaistniałe w wyniku zdarzenie była różna i to zdaniem sądu musiało znaleźć odzwierciedlenie w wysokości ustalonych świadczeń.

Między P. L. (1) a P. L. (2) była niewielka różnica wieku. Wspólnie spędzali czas, dobrze czuli się w swoim towarzystwie. Nieduża różnica wieku i wspólne zainteresowania cementowały ich więzi. P. L. (1) – w chwili zdarzenia miał 15 lat. Śmierć brata miała szczególne znaczenie dla nastolatka- zmieniła jego postrzeganie świata. Starszy brat wprowadzał go w dorosłe życie. Był dla niego wzorem do naśladowania. Dawał mu wsparcie i poczucie bezpieczeństwa, również w okresie zmiany środowiska w związku ze zmianą szkoły. Zmarły brat był osobą towarzyską, lubianą, która skupiała wokół siebie młodzież. P. L. (1) w ten sposób również spędzał czas w gronie brata i jego znajomych. Nagłe zdarzenie w postaci śmierci brata spowodowało u niego radykalną zmiany w życiu osobistym. W domu przestała bywać młodzież – najczęściej byli to wcześniej znajomi brata. Powód unikał zabaw w towarzystwie rówieśników – zamknął się w sobie. Zaprzestał swoich pasji, które do tej pory wspólnie realizował z bratem, miał problemy w szkole. W bardzo młodym wieku, w okresie dojrzewania- musiał zmierzyć się z wielką tragedią. Intensywnie przeżywał żałobę – bardzo często odwiedzał grób brata (przez długi okres nawet codziennie). Istotna zmiana nastroju- zgodnie z zeznaniami świadka J. L.- nastąpiła dopiero po ok. 5 latach od tragedii, po ukończeniu szkoły średnie. Emocje związane z tym zdarzeniem są u niego wciąż żywe.

Owe okoliczności - intensywność i długotrwałość okresu negatywnych przeżyć - oraz wpływ na jego sytuację życiową zaistniałej tragedii uzasadnia ocenę, że jego odczuwania straty oraz przeżywanie żałoby wykracza poza miarę cierpień zwyczajowo związanej ze śmiercią brata. Zważywszy na powyższe sąd uznał, że zakres naruszenia dobra osobistego i doznana z tego powodu krzywda uzasadniają materialną rekompensatę w kwocie 24.000zł.

Okoliczności sprawy nie uzasadniają natomiast ustalenie świadczenie w wyższej kwocie. Zauważyć bowiem należy, że P. L. (1) w tragedii nie pozostał bez wsparcia. Z ustalonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że mógł oni liczyć zwłaszcza na pomoc ze strony matki, która – mimo, iż sama również przeżywała bardzo osobiście tę tragedię - starała się rozmawiać z synem, pocieszać go. Powód cały czas otoczony był wspierającą się rodziną – przez cały

czas zamieszkiwali razem z rodzicami, po zawarciu związku małżeńskiego również z żoną, jego młodszy brat dopiero niedawno opuścił dom rodzinny. Nie można więc mówić o całkowitej pustce i poczuciu całkowitego osamotnienia oraz zatracenia innych więzi rodzinnych.

Inaczej natomiast ocenić należy sytuację powoda M. L. (1). W chwili zdarzenia miał on zaledwie 6 lat i jego relacje z P. L. (2) miały zupełnie inny charakter niż relacje między starszymi braćmi. Mimo młodego wieku, powód M. L. (1) zapamiętał, że brat poświęcał mu swój czas, opiekował się nim w czasie zabawy. Powód śmierci brata przeżył na swój sposób, stosownie do wieku, niewątpliwie z mniejszą intensywnością niż świadomi rozmiarów tragedii dojrzały członkowie rodziny. Wówczas nie odczuł straty brata w takim stopniu jak pozostali członkowie rodziny. Należy podkreślić jednak, że jego dalszy rozwój – dzieciństwo i młodość - odbywał się w rodzinie dotkniętą tragedią, przeżywającą długą żałobę po śmierci jego brata. Ustalono, że od śmierci P. L. (2) zmieniła się atmosfera w ich domu rodzinnym – wcześniej odwiedzali ich młodzi ludzie, organizujący zabawy, rodzina spędzała święta i uroczystości rodzinne w radosnej atmosferze. Później w czasie świąt rodzina rozpamiętywała tragedię. Szczególnego znaczenia nabierał fakt, że śmierci P. L. (2) miała miejsce w dniu, w którym powód obchodził rocznicę swoich urodzin. Od tego czasu urodziny M. L. (1) obchodzone były w tle przeżyć rocznicy śmierci jego brata - w ten dzień rodzina czciła jego pamięć, a uroczystości związane z urodzinami M. L. (1) przenoszono na inny dzień. Jako dziecko nie potrafił również zaakceptować przejawów żałoby matki. Opuścił dom rodzinny zaraz po ukończeniu szkoły średniej.

Zauważyć należy, że z racji wieku powoda M. L. (1) nie sposób mówić o podobnych relacjach między nim, a jego zmarłym bratem, jak w przypadku P. i P. L. (1). Duża różnica wieku między nimi prowadzi do wniosku, że więzi między nimi miały inny charakter, lecz odpowiedni dla osób w tym wieku i przy takiej różnicy wieku. Bracia spędzali razem czas i ich relacja mogły pogłębić się i przybrać inny charakter w przyszłości, nie przeszkodziła stanęła nagle śmierć P. L. (2). Nie ulega też wątpliwości, że śmierć P. L. (2) spowodowała naruszenie dobra osobistego M. L. (1) w postaci prawa do życia w rodzinie zapewniające poczucie stabilizacji, bezpieczeństwa i szczęścia. Rozwijał się on w rodzinie napiętnowanej tragedią, co rzutowało na więzi między nimi, chociaż liczył na swoje wzajemne wsparcie.

Taki rodzaj przeżyć w kontekście naruszenia ocenianego dobra osobistego niewątpliwie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia. Dochodzony w niniejszej sprawie rozmiar tego świadczenia – z racji ustalonych okoliczności - nie ma jednak uzasadnienia. Nadto i ten powód mógł liczyć na wsparcie rodziny, w tym drugiego starszego brata. Zdaniem sądu odpowiednią kwotę zadośćuczynienia na rzecz M. L. (1) stanowi kwota 14. 000zł, jako kwota adekwatna do zaistniałej krzywdy.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniają jednak zasądzenia na rzecz obu powodów w całości tak ustalonych kwot z tytułu zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie zarówno powodowie, jak i pozwany wskazywali na okoliczność związaną z przyczynieniem się P. L. (2) do zaistniałego wypadku, albowiem wykazał się on lekkomyślnością wsiadając do samochodu w sytuacji, gdy wiedział, że nieletni kierowca spożywał alkohol i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Zdaniem obu stron skutkować to miało obniżeniem zasądzonego na rzecz powodów świadczenia w związku z tym przyczynieniem. W treści pozwu powodowie wywodzili, że zakres przyczynienia winien skutkować obniżeniem odpowiedzialności pozwanego o 50 % w zakresie dochodzonych roszczeń – stąd określenie wysokości dochodzonego roszczenia na kwotę po 20.000,00 zł na rzecz każdego z powodów (zdaniem powodów wysokość zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów winna być ustalona w wysokości po 40.000,00 zł).

Pozwany nie zakwestionował okoliczności dotyczącej przyjętego zakresu przyczynienia. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że przyczynienie poszkodowanego jest warunkiem miarkowania zadośćuczynienia, a jego konsekwencją jest powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno nastąpić i w jakim stopniu. Art. 362 k.c., który dotyczy przyczynienia, zalicza się bowiem do tzw. „prawa sędziowskiego”, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie zwalnia z obowiązku uwzględnienia i wnikliwego rozważenia wskazówek zawartych w tym przepisie (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2013 roku I ACa 310/10).

W niniejszej sprawie zarówno fakt przyczynienia się P. L. (2) (polegający na podróżowaniu w stanie nietrzeźwym z osobą nieletnią, która prowadziła samochód w stanie nietrzeźwym, bez uprawnień), jak i potrzeba zmiarkowania z tego tytułu zadośćuczynienia w wysokości 50 %, był między stronami bezsporny. Wobec ustalonych okoliczności sprawy, nie budzi wątpliwości sądu ani konieczność zmiarkowania zadośćuczynienia ani jego zakres.

Zważywszy na powyższe ostatecznie Sąd zasądził na rzecz M. L. (1) kwotę 7.000,00 zł, natomiast na rzecz P. L. (1) kwotę 12.000,00 zł, oddalając powództwa w pozostałym zakresie.

W zakresie żądania odsetek Sąd nie przyjął argumentacji pozwanego, iż winny być one zasądzone od dnia wyrokowania w sprawie. Wskazać bowiem należy, że zasądzenie odsetek od wyrokowania – jak oczekuje tego pozwany – prowadziłoby do ich umorzenia za okres sprzed tej daty i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Niewykonanie obowiązku ustalenia w ustawowym terminie właściwej wysokości powstałej szkody aktualizuje po stronie ubezpieczającego roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 roku I ACa 875/09 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 27 września 2013 roku VI ACa 282/13).

Z uwagi na fakt, iż powodowie domagali się odsetek od dnia następującego po dniu, w którym wydana została decyzja odmowna o przyznaniu zadośćuczynienia za doznane krzywdy (24 listopada 2014 roku), uwzględniając jednocześnie, iż od dnia zgłoszenia szkody tj. od dnia 30 września 2014 roku upłynął 30-dniowy termin na rozpoznanie żądania poszkodowanych, Sąd uwzględnił roszczenie powodów i zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych należności od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w niniejszej sprawie orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

W zakresie powództwa wniesionego przez M. L. (1) przyznana kwota 7.000,00 zł, stanowi 35% dochodzonego roszczenia. Ustalając, że koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw w przypadku powód M. L. (1) stanowią koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490- oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie kwotę 2.417,00 zł, natomiast koszty niezbędne celowej obrony pozwanego to koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490) - oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie kwotę 2.417,00 zł, przyznano na rzecz pozwanego od tego powoda kwotę 725,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – jako ostateczny wynik wzajemnych rozliczeń z tego tytułu między tymi stronami

Natomiast w zakresie powództwa wniesionego przez P. L. (1) ustalając, że powód ten wygrał w 60% i przyjmując, że koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw przez tego powoda to poniesiona przez niego opłata sądowa od pozwu w kwocie 100,00 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490) - oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie kwotę 2.417,00 zł, natomiast koszty niezbędne do obrony prawa przez pozwanego to koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy

prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490) - oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie kwotę 2.417,00 zł, przyznano na rzecz powoda P. L. (1) od pozwanego kwotę 543,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – jako ostateczny wynik wzajemnych rozliczeń z tego tytułu między tymi stronami.

W niniejszej sprawie powstały również koszty sądowe, które nie zostały uregulowane i winny zostać rozliczone w orzeczeniu kończącym. W toku procesu powód M. L. (1) uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie całej opłaty sądowej od pozwu, natomiast powód P. L. (1) uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 100,00 zł. W związku z udzieleniem zwolnienia od kosztów nie zostały uiszczone opłaty od pozwu – wniesionego przez M. L. (1) w kwocie 1.000,00 zł, natomiast wniesionego przez powoda P. L. (1) w kwocie 900,00 zł. Zaistniał więc obowiązek zastosowania art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025) i rozstrzygnięcie o tych nieuiszczonych kosztach. Stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy i stosunkowego rozdzielenie kosztów, sąd nakazał pobrać od pozwanego z tego tytułu kwotę 350,00 zł, jako obciążającą go część opłaty od pozwu, której nie miał obowiązku uiścić powód M. L. (1) oraz kwotę 600,00 zł, jako obciążającą go część opłaty od pozwu której nie miał obowiązku uiścić powód P. L. (1) (ust. 1 art. 113 powołanej ustawy).

W zakresie objętym zwolnieniem od kosztów sądowych nie obciążających przeciwnika sąd na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od ściągnięcia ich z zasądzonych na rzecz powodów kwot roszczenia, uznając iż z uwagi na charakter sprawy (fakt, że powodowie zgłosili uwzględnione co do zasady roszczenia, ulegli jedynie co do wysokości świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, którego określenie zależało od oceny sądu) istnieją ku temu szczególne okoliczności.